

Prof. Roberto Fusco

***Nadanie tytułu bazyliki mniejszej
znakiem szczególnej więzi z Kościołem Rzymskim
oraz z Ojcem Świętym***

Nie jest łatwe nakreślenie *status quaestionis* bazylik mniejszych w kraju takim, jak Polska, w państwie o wielkim znaczeniu dla chrześcijańskiej Europy, aby nie doszło do spłylenia tematu. Należy podjąć refleksję nad niektórymi fundamentalnymi aspektami własnego sposobu mierzenia się z fenomenologią wiary, z głęboką i integralną zdolnością narodu, a przede wszystkim jego pasterzy, którzy w minionych latach przekształcali i tworzyli oblicze i nadawali tożsamość danej wspólnoty.

Kilka podstawowych danych

– Polska posiada dzisiaj 119 bazylik mniejszych na około 1590 istniejących w świecie (blisko 7% ogólnej liczby)

– jedna jest tylko bazylika mniejsza istniejąca *ab immemorabili*, Katedra pod wezwaniem świętych Stanisława biskupa i Wacława męczennika w Krakowie;

– kościół Matki Bożej Anielskiej w Dąbrowie Górniczej w diecezji sosnowieckiej jako pierwszy uzyskał tytuł oficjalnym dekretem Stolicy Apostolskiej – 19 marca 1901 r.,

– kościół p.w. Trójcy Świętej w Kobyłce w diecezji warszawsko-praskiej i kościół p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Koronowie w diecezji pelplińskiej stanowią natomiast dwa najnowsze przypadki nadania tytułu: obie świątynie otrzymały go 9 października 2010 r.;

– możemy doliczyć się 27 bazylik mniejszych jeszcze przed wydaniem pierwszego dokumentu, który regulował nadawanie tego tytułu, *Domus Dei* z 6 czerwca 1968 r.;

– kolejnych 30 zostało proklamowanych do wydania Dekretu *Domus ecclesiae* – 9 listopada 1989 r.

– po tej dacie doliczyć należy kolejne 62 bazyliki.

– w czasie pontyfikatu błogosławionego Jana Pawła II jedynie lata: 1979, 1981, 1990, 1994, 1995 i 2000 nie zaznaczyły się wyniesieniem do godności bazyliki mniejszej żadnej polskiej świątyni.

– 18 spośród tych świątyń to katedry, 4 z nich wyniesione do godności bazyliki mniejszej już po 9 listopada 1989 r., co stanowi przypadek ewidentnego nagięcia norm, które przewidywały już wtedy wykluczenie katedr z liczby świątyń ubiegających się o ten tytuł w sposób uprawniony.

• Rozmieszczenie [*geograficzne*] jest dosyć nierównomierne:

– po jednej bazylice w diecezjach: bydgoskiej, ełckiej, gliwickiej, koszalińsko-kołobrzeskiej, łódzkiej, łomżyńskiej i zielonogórsko-gorzowskiej,

– po 2 w diecezjach: białostockiej, drohiczyńskiej, kaliskiej, legnickiej, opolskiej, radomskiej, rzeszowskiej, sandomierskiej, szczecińsko-kamieńskiej i wrocławskiej,

– po 3 w diecezjach: pelplińskiej, płockiej, poznańskiej, siedleckiej, świdnickiej, warszawskiej, warszawsko-praskiej i wrocławskiej, doliczając do tej ostatniej kościół

św. Elżbiety Węgierskiej, podniesiony do godności bazyliki w ramach struktur Ordynariatu Polowego,

- po 4 w diecezjach: częstochowskiej, gdańskiej, gnieźnieńskiej, kieleckiej, lubelskiej, sosnowieckiej, toruńskiej,
- 5 w diecezji katowickiej,
- 6 w diecezji przemyskiej,
- 7 w diecezji tarnowskiej,
- 8 w diecezji warmińskiej,
- kończąc na 13 bazylikach archidiecezji krakowskiej, co czyni z Krakowa jedno z miast świata obdarzonych największą ilością bazylik!
- bez bazylik mniejszych pozostają jedynie diecezje: bielsko-żywiecka, elbląska, łowicka i zamojsko-lubaczowska.

Na podstawie materiałów archiwalnych i danych w posiadaniu Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów nie sposób znaleźć przesłanki, które pozwoliłyby w sposób pewny dowieść, iż tytuł bazyliki mniejszej został nadany sześciu świątyniom:

- 3 w Krakowie: kościoły pod wezwaniem św. Apostołów Piotra i Pawła, Podwyższenia Krzyża Świętego i św. Michała Archanioła i Stanisława,
- 1 w Opolu: kościół Podwyższenia Krzyża Świętego, dla powyższych kościołów niektóre ze spisów dostępnych *online* podają jedynie bliżej nieokreślone daty w postaci roku, w którym taki tytuł miałby zostać nadany, chodzi odpowiednio o lata: 1960, 1970, 2003 i 1934;
- do powyższych należy dołączyć dwie świątynie katedralne: św. Jana Chrzciciela we Wrocławiu;
- kościół katedralny pod wezwaniem Wniebowzięcia NMP w Łowiczu, tytuły bazylik mniejszych miałyby zostać nadane tym świątynią odpowiednio w roku 1907 i 1999.

«Bazylika» chrześcijańska: historia i znaczenie pojęcia

Samo pojęcie «bazyliki» wywodzi się z zamierzchłych czasów: sięga okresu powstawania architektury wczesnochrześcijańskiej, pojawia się już jednak w epoce hellenistycznej jako określenie budynku używanego do publicznych zgromadzeń, związanych w sposób szczególny z wymiarem sprawiedliwości, zgodnie z tym co sugeruje etymologia terminu „basilikhé”, przymiotnik odrzeczownikowy z elipsą odpowiedniego rzeczownika *au\lhè* lub *oũkov*. Pojęcie to służyło określeniu części pałaców królewskich w Efezie i Aleksandrii, a w swoim pierwotnym sensie znaczyło tyle co «sala królewska». Bazylika, w epoce republikańskiej, została przejęta z Grecji i trafiła do Rzymu, służąc odtąd nie tylko jako trybunał, ale zgodnie z rozwojem prawniczym instytucji rzymskich, jako pulsujące życiem centrum *res publica*, w którym oprócz procedur związanych z wymierzaniem sprawiedliwości miały miejsce również transakcje handlowe, uchwały polityczne, przemowy oratorów. W ten oto sposób bazylika otrzymała swoją charakterystyczną strukturę.

Formę bazyliki stanowił budynek z centralną aulą na planie prostokąta, wewnętrznie podzieloną na trzy lub pięć naw za pomocą pilastrów lub kolumn, co miało przede wszystkim ułatwić zadanie, które, zważywszy na funkcje budynku, mogło być

ograniczone jedynie do obwodu budynku, pozostawiając odkryty jego środek. W głębi znajdowała się jedna lub dwie półkolisty lub prostokątne absydy, na przeciwległej stronie zlokalizowane było wejście. Taka forma architektoniczna, genialna w swoim harmonijnym pięknie i prostocie, ponadto wolna od implikacji związanych z praktykami rytualnymi kultów pogańskich, swoją imponującą wielkością i ogromną przestronnością wywarła znaczący wpływ na rozwój architektury chrześcijańskiej, która doprowadziła do ukształtowania jej jako „basilikhé” w pełnym tego słowa znaczeniu, nie tylko siedzibę ziemskiego pana (dominus), ale nade wszystko dom Pański, mieszkanie Tego, którego chrześcijanin uznaje swoim Władcą - „basileuév”.

Od IV wieku bazyliki zaczynają być adaptowane na miejsca kultu chrześcijańskiego. W 313 roku, Edyktem Mediolańskim cesarz Konstantyn zapewnia wolność kultu chrześcijańskiego. Dzięki rodzinie cesarskiej rozpoczyna się, najpierw w Rzymie, a wkrótce w innych miejscach imperium rzymskiego, zakrojony na szeroką skalę program budowy imponujących budynków «na planie bazylikowym», z przeznaczeniem na miejsca kultu poświęcone pamięci chrześcijańskich męczenników. Wznoszenie tych wielkich świątyń towarzyszące rozkwitowi nowej wiary po epoce prześladowań, uwarunkowało stopniowy zanik *tituli* lub *domus ecclesiae*, poprzednich, skromnych miejsc kultu, w znacznej części mieszczących się wewnątrz prywatnych mieszkań patrycjuszy nawróconych na nową religię lub tworzonych przez ponowne wykorzystanie mitrów, zwykle znajdujących się w podziemiach.

W wielu przypadkach świątynie dedykowane szerokiemu panteonowi bóstw grecko-rzymskich były adaptowane do funkcji kościołów. Wybór ten jednak napotykał na trudności nie tyle natury ideologicznej, ale na ograniczenia związane z naturą chrześcijańskiej liturgii: model świątyni rzymskiej stworzony był wyłącznie do przechowywania we wnętrzu posągu bóstwa otoczonego kultem, podczas gdy większość rytuałów miała miejsce w pobliżu zewnętrznego ołtarza. Gdy w wiekach IX i X, zwłaszcza na obszarze północnych Włoch, wiele świątyń grecko-rzymskich było ponownie wykorzystywanych i adaptowanych na kościoły, architekci dla dostosowania przestrzeni liturgicznej zamurowywali międzysłupie i otwierali ściany celi świątynnej.

Pierwsze bazyliki, tworzone z woli imperatora, wzniesione zostały w Rzymie i odpowiadały na dwa podstawowe zapotrzebowania: stworzenie właściwej świątyni, w której można sprawować rytę liturgiczne oraz udostępnienie miejsca dla gromadzenia się wielkiej liczby wiernych. Wznoszone głównie poza murami aureliańskimi, na miejscach pochówku wielkich apostołów i męczenników chrześcijańskich, były z tego właśnie powodu określane terminem *martyria*. Najprawdopodobniej pierwszą chrześcijańską bazyliką był kościół św. Jana na Lateranie, wzniesiony na terenie ofiarowanym przez Konstantyna I około roku 313. Kolejne budowle to: bazylika Świętego Krzyża Jerozolimskiego przy Porta Maggiore, bazylika św. Piotra w Watykanie, św. Agnieszki przy via Nomentana, Matki Bożej in Exquiliis (Większej), św. Pawła za Murami przy via Portuense, dwie ostatnie wzniesione w IV wieku na zamówienia Biskupa Rzymu, co było dowodem rosnącego w siłę papieżstwa w Rzymie, który utracił w tamtych czasach tytuł stolicy Imperium.

Typ budowli kościelnej określane mianem bazylikowego inspirował się na przykładach świeckich bazylik rzymskich i wzorował się w sposób szczególny nie tyle na

bazylice służącej jako trybunał, co na tak zwanej «bazylice palatyńskiej», właściwej «sali królewskiej», w której imperator ukazywał się ludowi na pełnym patosu tle położonej w głębi absydy. Dokonywało się to w procesie naturalnej asymilacji między *maiestas* imperialnym i boskim, widocznym choćby w Bazylice Konstantyna w Trewirze z 310 r.

Typologia bazylikowa wiązana była początkowo z kościołami takimi jak bazylika konstantyńska św. Piotra na Watykanie i bazylika Grobu Pańskiego w Jerozolimie. Poczynając od *martyria* i od wzmiankowanych wybitnych przykładów rozprzestrzeniła się na wszystkie inne kościoły (zobacz Nereto, S. Martino, Chioggia, S. Andrea; Roma, S. Bartolomeo all'Isola; Milano, S. Ambrogio). Wejście umieszczone po przeciwległej stronie absydy, przestrzeń podzielona na trzy lub pięć naw za pomocą wątych murów podtrzymywanych kolumnami z architrawem lub wspierającymi półkolistymi łuki. Po bokach absydy umieszczane były zwykle dwa pomieszczenia użytkowe zwane „*proéquesiv*” i „*diakonikoén*” (zobacz: Milano: ss. Pietro e Paolo; Fradefes (Leone), S. Michele), zwyczaj ten zastąpiony został później wskutek dobudowywania absyd bocznych do absydy głównej. Oświetlenie wnętrza zapewniały liczne okna, umieszczane w części wznoszącej się ponad nawą główną w dokładnej proporcji 3:1 – w clerestorium. Przed Bazylikami Większymi znajdujemy czasem kwadry-portyk, czworoboczny dziedziniec otoczony kolumnadą przeznaczony dla katechumenów. Dziedzińce te ozdobione bywały ogrodami i przez swoje piękno i przestronność określane mianem *paradisus* (patrz Watykan).

W sposób szczególny, w Bazylice św. Piotra pojawia się charakterystyczny transept, określenie wywodzące się z łacińskiego *trans saepta* – poza ogrodzeniem, pierwszy pomyślany jako samodzielna nawa poprzeczna, wysoka jak nawa główna, ale mniej od niej obszerna, zaopatrzona we własne zadaszenie. Jego obecność miała znaczenie funkcjonalne: na transept otwierała się absyda pozwalając w miejscu przecięcia się z nawą główną na utworzenie łuku, znanego jako triumfalny.

Ponieważ obecność transeptu była jeszcze zjawiskiem w stadium załączkowym, przestrzeń świątyni przyjmowała ewidentnie podłużny kierunek rozwoju, bardziej zresztą odpowiedni dla wymogów liturgicznych, w szczególności dla umożliwienia procesji liturgicznych. Taka podłużna struktura, od wejścia po absydę, podkreśla i wyraża w języku form architektonicznych duchowy i zbawczy szlak ludzkiej wędrówki, odzwierciedlając także ideę «czasu linearnego», właściwą tradycji biblijnej i chrześcijańskiej, i zaakcentowaną przez Augustyna w pojmowaniu czasu jako progresywnej ciągłości, a nie kolistej cykliczności jak w świecie pogańskim. Od upadku Adama zatem eschatologia chrześcijańska postępuje ku «wypełnieniu», «realizacji czasu» i ku odkupieniu człowieka w Bogu w duchowej wieczności.

Kościoły są, o ile to tylko możliwe, «orientowane», czyli skierowane absydą na wschód, co stanowić ma aluzję do Wschodu, jako miejsca, w którym znajduje się raj i kierunku, z którego nadejdzie Chrystus, powracając na ziemię na końcu czasów. W tym samym tekście czytamy także o tym, że *sedilium* biskupa winno znajdować się w centrum, otoczone przez kapłanów i że diakoni powinni się zatroszczyć o rozmieszczenie osób świeckich w oddzielnych miejscach, dzieląc ich na mężczyzn i kobiety; pośrodku, na podniesieniu powinien znajdować się lektor, czytający święte teksty.

O kilka lat młodsze od rzymskich bazylik są, tradycyjnie przypisywane podróży

św. Heleny Augusty, trzy wielkie bazyliki Ziemi Świętej: Bazylika Narodzenia Pańskiego w Betlejem, Zwiastowania w Nazarecie i Grobu Pańskiego w Jerozolimie. Zwłaszcza w ciągu IV wieku zachód odczuje silnie, zarówno przemieszczenie centrum politycznego na Wschód jak i kontrowersje arianskie: w Mediolanie *Basilica maior* lub *Nova*, pięcionawowa na planie bazylikowym «rzymskim», zainaugurowana w 345 r. i poświęcona później św. Tekli, znacząca jeśli idzie o rozmiar, styl i bogactwo zdobień, stanie się kościołem niezgody między «ortodoksami» – ludem i biskupem – i arianami – dworem i arystokracją senacką, którzy zbudują sobie nową świątynię (patrz Mediolan, S. Lorenzo), aktualny kościół św. Wawrzyńca, pojęty jako antyteza dla katedry, bardziej reprezentatywny dla władzy politycznej, wzniesiony na planie centralnym i uwieczony potężną kopułą zniszczoną przez Attyłę w 452 r. W Mediolanie również, i ciągle w atmosferze bezpośredniej polemiki antyariańskiej, św. Ambrożego konsekrował w 386 r. *Basilica Apostolorum*, dzisiejszy kościół św. Nazariusza in Brolo, w którym, porzuciwszy projekt typu bazylikowego «rzymskiego», biskup zwrócił się ku projektowi o wymiarze wybitnie symbolicznym, tworząc pierwszą świątynię na planie krzyża łacińskiego, będąc świadomy prowokacji, jaką stanowił ten gest wobec arian, przeciwnych symbolice krzyża. Jedna z inskrypcji, do dzisiaj czytelna, oferuje egzegezę struktury architektonicznej kościoła: *Condidit Ambrosius templum Dominoque sacravit | nomine apostolico, munere reliquit. | Forma crucis templum est, templum victoria Christi: | sacra triumphalis signat imago locum.*

W architekturze wczesnochrześcijańskiej, równocześnie z bazylikami, powstają budowle na różnorodnych planach: krzyża, a także koła lub ośmioboku (patrz: Rzym, S. Stefano rot.; Ravenna, S. Vitale). Także te ostatnie, o pokryciu dachowym utworzonym już nie przez więźbę kratownicową lecz przez kopułę, znajdują swoje pierwowzory w architekturze rzymskiej, szczególnie w mauzoleach, w Panteonie i nimfach okresu późnego imperium. Zmierzały one w stronę waloryzacji struktury murarskiej, sklepień i przestrzeni poprzez sięgnięcie po efekt «dynamicznego oświetlenia», osiągnięty poprzez wyszukany kontrast cieni, za pośrednictwem idei kolistości pragnęły symbolizować chrześcijańskie pojęcie wieczności zbudowane na nieskończonej miłości Chrystusa.

W bazylikach średniowiecznych zaczyna pojawiać się transept, pojęty jako korytarz, który przecinając nawę (lub więcej naw) miał za zadanie podkreślić znaczenie symboliczne struktury, tworząc bardziej wyrazistą symbolikę krzyża i czyniąc z budynku, w pełnym znaczeniu tego słowa, obraz ciała Chrystusa w ujęciu sztuki chrześcijańskiej, obraz Jezusa ukrzyżowanego. Takie rozwiązanie odniosło niezwykle sukces i zapoczątkowało stopniowy i definitywny zmierzch architektonicznego modelu bazylikowego, pozostawiając w nazwie «bazylika» wyłącznie ogólne znaczenie obiektu przeznaczonego dla chrześcijańskiego kultu.

Umacnianie się stylu romańskiego na przełomie pierwszego i drugiego tysiąclecia wzbogacało strukturę w dodatkowe elementy, jak sklepienia kolebkowe i kopuła oktagonalna. Rozpowszechniała się ona również dzięki kulturowemu pielgrzymowaniu *magistri*, artystycznych warsztatów Komasków i Cosmati, epigonów, architektów i dekoratorów rzymskich, po upływie długiego czasu znów poszukiwanych przez rody szlacheckie całej Europy do wznoszenia ich pałaców, ze skutkiem w postaci rozpowszechniania się technik konstrukcyjnych (patrz: Chartres, Notre-Dame; Toulouse,

Toulouse, S. Sernin; Vezelay, S. Marie-Madelaine). Gotycka bazylika zachowywała z planu bazylikowego ideę pięciu naw, naginając ją jednak do wymogów strukturalnych skierowanych ku wypełnianiu *desiderium divinae celsitudinis*, fundamentu duchowości wczesnego średniowiecza, akcentując wertykalność struktury. Aby podnieść wysokość struktury, należało również poszerzyć jej podstawę, co zapewniało większą przestrzeń dla dokonania podziału nawy. Z nadejściem architektury renesansowej (patrz: Florencja, S. Maria del Fiore; Rzym, S. Andrea delle Valle) i barokowej, symboliczna struktura w formie krzyża z wykorzystaniem transeptu zyskuje definitywnie przewagę. Wykorzystywała ona technikę pogrubiania murów obwodowych do takiego stopnia, by móc uzyskać w ich wnętrzu dużą liczbę kaplic bocznych, pozostawiając miejsce dla inwencji twórczej i smaku dekoracyjnego architektów i artystów, a na północy Europy dla uładowanej i wstrzemięźliwej elegancji rokoka.

Bazylika «mniejsza»: dokumentacja i normy liturgiczne

Plan bazylikowy został definitywnie porzucony i z upływem czasu określenie «bazylika» nabierało coraz bardziej znaczenia honorowego. W całym chrześcijańskim świecie staje się tytułem nadawanym niektórym kościołom ze względu na ich znaczenie historyczne i religijne, przyrównując je do Bazylik Większych miasta Rzymu.

Pierwsze oficjalne nadanie tytułu bazyliki mniejszej, według mojej wiedzy, miało miejsce 27 czerwca 1783 r. i dotyczyło kościoła św. Mikołaja z Tolentino, w ówczesnym Państwie Kościelnym (dziś na terenie diecezji Macerata we Włoszech). Kolejne nadania dotyczą katedry św. Klemensa I w Velletri, w okolicach Rzymu, obdarzonej tytułem bazyliki 2 marca 1804 r., wiekowej katedry św. Flawiana w Recanati – 17 sierpnia 1804 r. i wreszcie, pośrodku napoleońskiej zawieruchy, katedry Notre-Dame w Paryżu, która otrzymała ten prestiżowy tytuł 27 lutego 1805 r.

W latach 1783-1968 tytuł bazyliki nadawano na prawie papieskim udzielonym przez Ojca Świętego na mocy Listu Apostolskiego. Treść tych dokumentów stanowi niezrędko ogromny walor: dokumenty te w krótkiej formie opisowej w sposób syntetyczny ukazują konkretne przesłanie, ubogacone wątkami o wielkiej sile przekazu i głębokości. Chcąc wskazać przykład przeanalizowałem List *Inter apostolici muneris*, którym Pius XII 15 lipca 1943 r., w środku drugiej wojny światowej, wynosił do godności bazyliki mniejszej kościół św. Jadwigi w Trzebnicy, w udręczonej wówczas archidiecezji wrocławskiej. Tekst ujawnia już od pierwszych linii szczególną gorliwość duchową i duszpasterską, z jaką czuwano nad nadawaniem tytułu: Ojciec Święty potwierdzał w nim wolę przychylenia się ku prośbom biskupów odnoszących się do poszczególnych kościołów, mając na uwadze pożytek dusz i godność kultu Bożego. Po nawiązaniu więc do prośby Arcybiskupa Wrocławskiego, w Liście wyjaśnia się, w jaki sposób kościół w Trzebnicy czyni zadość niektórym szczególnym warunkom podstawowym: przecho-wuje się w nim ciało św. Jadwigi, będące przedmiotem czci wiernych pochodzących z różnych diecezji, zarówno Polski jak i sąsiadujących Niemiec, gdzie jaśnieje jej heroiczna miłość, stając się *morum studiorumque religionis atque humanioris vitae faulrix pauperumque mater*. Po krótkim nawiązaniu do wartości kościoła jako *centrum religiosi progressus christianaeque culturae* i do obecności w świątyni dzieł i przedmiotów artystycznych o znaczącej wartości (*artis operibus rebusque magni momenti*), treść Listu skupia się na właściwej wartości artystycznej kościoła, biorąc pod uwagę różne elemen-

ty struktury kościoła: plan odpowiadający rzymskiemu modelowi bazylikowemu (*formis romanis basilicalibus exstructum*), jego przeróbkę w stylu barokowym, piękno rzeźb, malowideł i ornamentów, wytworność grobu św. Jadwigi, utrzymanego w stylu gotyckim, nie zapominając o wspomnieniu osobistej obecności Ojca Świętego sprawującego wówczas funkcję Nuncjusza Apostolskiego na uroczystościach ku czci Świętej w 1926 r.

Uznana sława, piękno, powiązanie z najważniejszymi postaciami i momentami dziejów lokalnej religijności oraz duszpasterska gorliwość stanowiły zatem zasadnicze argumenty decydujące o pomyślnym wypełnieniu prośby o nadanie tytułu bazyliki mniejszej.

Dopiero jednak w czasach Soboru Watykańskiego II, a dokładnie z dniem 6 czerwca 1968 r., ustalona zostaje właściwa norma liturgiczna zapewniająca *decor et pulchritudo* świątyni, promując – zgodnie z własnymi intencjami – *dignitas iuxta temporum, locorum et gentium condiciones*. Rola bazyliki mniejszej zostaje określona jako *un peculiare munus*, «szczególne zadanie»: tworzenie relacji z Bazylikami Większymi, nie tylko w znaczeniu terminologicznym, jak – zgodnie z tekstem – od XVIII w. nazywane były wielkie bazyliki patriarchalne Rzymu, jako kościoły *ad Summum Pontificem peculiari modo pertinentes*, czyli uznawane za «szczególnie związane z Ojcem Świętym». Temu *titulus*, który Sobór Watykański II postanowił zachować, nadane miało zostać nowe i bardziej szerokie znaczenie, które z większą skutecznością wyrażałoby szczególnie związek kościoła z Katedrą św. Piotra oraz spełnianie przez świątynię funkcji szczególnego centrum aktywności liturgicznej i duszpasterskiej.

W stosunku do *Domus Dei* z 1968 r., dokumentu, który ustalał podstawy dla dokonania odnowy norm dotyczących bazylik w świetle reformy liturgicznej Soboru Watykańskiego II, dekret *Domus ecclesiae* z 9 listopada 1989 r., nadal obowiązujący, przyniósł istotne zmiany jedynie w kwestii procedur i dokumentacji, którą należy przedłożyć starając się o nadanie tytułu, z nowymi elementami w postaci *Quaestioarius* oraz *nihil obstat* Konferencji Episkopatu. Wprowadzone normy zmierzają więc do znaczącego poszerzenia diecezjalnego etapu usystematyzowania dokumentacji i, w sposób znacząco poważniejszy niż to bywało w przeszłości, ustalają odpowiedzialność Konferencji Episkopatów. Pominięcie niektórych elementów nie wydaje się stanowić aktu zniesienia kryteriów, aż do tego momentu stosowanych. W istocie stanowiły one i w wielu wypadkach stanowią nadal punkty oparcia o fundamentalnym znaczeniu dla praktyki określającej nadawanie tytułu. Jeden z wielu przykładów: *Domus Dei* podawał pośród obowiązków biskupa diecezjalnego przedstawiającego swoją prośbę Stolicy Apostolskiej obowiązek wskazania *quot et quae Basilicae in Dioecesi iam inveniuntur*, szczególnie zupełnie pominięty milczeniem przez *Domus Ecclesiae*. W istocie jednak, weryfikacja stanu liczebnego bazylik mniejszych istniejących na terytorium danej diecezji, stanowi również i dzisiaj, w wielu wypadkach, pierwszorzędny element analizy, niejednokrotnie decydujący o odmowie udzielenia tytułu.

Konfrontacja wstępów dwóch dokumentów uwidacznia różnice bardziej może jeszcze zaskakujące: znika jakiegokolwiek odniesienie o charakterze historycznym lub historyczno-artystycznym; pojęcie «Bazyliki Mniejszej» nie jawi się już jako *peculia-*

re minus, stając się jedynie prostym *titulus*. Nowe normy mają być odpowiedzią na przemiany czasu (*diversa tempora*), a nie na ocenę kontekstu społeczno-kulturalnego.

Najbardziej jednak znaczące wydaje się wyraźne przeciwstawienie kościoła katedralnego jako miejsca goszczącego katedrę, wyróżniający znak nauczania i władzy biskupa oraz jedności z Rzymem, który *principem tenet locum atque maiorem dignitatem*, a kościołami parafialnymi, sanktuariami i innego rodzaju lokalnymi świątyniami na terenie diecezji. Spośród nich, kościoły cieszące się szczególnym znaczeniem dla życia liturgicznego i duszpasterskiego mogą zostać uhonorowane tytułem «Bazyliki Mniejszej». Krótko mówiąc: nadawanie tytułu bazyliki mniejszej zostaje ograniczone, choć w mało precyzyjnej formule Dekretu, pozostawiającej otwarte drzwi dla stosowania „sprytnych” rozwiązań, *has inter ecclesias et ceteras diversae nominationis*, wykluczając katedry. Istotnie, linia postępowania Kongregacji w ostatnich latach polegała na silnym ograniczaniu udzielenia tytułu katedrom i przystawiania na to wyłącznie, lub w przeważającej mierze, w przypadku katedr w krajach misyjnych lub takich, w których katolicyzm jest w pozycji wyraźnie mniejszościowej lub znajduje się w warunkach utrudniających jego istnienie. W każdym razie dla Polski, kraju z pewnością nie mogącego się zaliczać do tej kategorii, od roku 1989 do dzisiaj uchylono stosowanie tego kryterium aż cztery razy. To Polsce zawdzięczamy szczególną okoliczność, w której pierwsze nadanie tytułu bazyliki mniejszej zrealizowane bezpośrednio po wejściu w życie *Domus Ecclesia*, stanowi uchylene ustalonych kryteriów: 20 grudnia 1989 r. (zaledwie 40 dni po wydaniu Dekretu) nadano tytuł bazyliki mniejszej kościołowi św. Stanisława Kostki, katedrze w diecezji łódzkiej!

W najbardziej znaczącej części obydwu dokumentów pozostają niezmienione niektóre aspekty o znaczeniu determinującym, które warto podkreślić ze względu na ich znaczenie:

- zasada, która określa bazylikę mniejszą jako uprzywilejowane centrum aktywności liturgicznej i duszpasterskiej wspomagając *actuosa participatio* wiernych w życiu Kościoła lokalnego;

- szereg warunków do wzięcia pod uwagę przy ocenianiu możliwości otrzymania przez świątynię tytułu: wielkość i przestronność (kryterium, które w *Domus ecclesiae* jest ograniczone do samego obszaru prezbiterium), bogactwo artystyczne, dokonane liturgicznie poświęcenie, powszechna znajomość kościoła w diecezji w oparciu o określone elementy: obecność znamienitych relikwii, cześć oddawana ważnemu obrazowi świętemu oraz powiązanie ze znaczącymi wydarzeniami lokalnej historii świeckiej i kościelnej;

- zaangażowanie duszpasterskie, godność i wzorowość służby liturgicznej, wyrażające się przestrzeganiem odpowiednich norm i aktywnym uczestnictwem wiernych, istnienie chóru, obecność znaczącej liczby kapłanów i spowiedników.

Oba dokumenty nawiązują również do wystroju wnętrza budowli kościelnej: pierwszy przywołując dokładne dostosowanie struktury do przepisów liturgicznych: (*forma liturgicis legibus adamussim respondeat*); drugi nakazując by ołtarz, ambona i miejsce przewodniczenia były rozmieszczone zgodnie z zasadami odnowionej liturgii (*elementa varia, quae pro liturgica celebratione requiruntur, collocantur secundum exigentias liturgiae instauratae*). Wyklucza się więc kategorycznie jakiegokolwiek roz-

wiązanie nie będące w zgodzie z reformą liturgiczną. Do tych wymogów nowszy dokument dołącza jedynie konieczność rozważenia dla danego kościoła jego znaczenia w profilu historycznym oraz obecność dostatecznej ilości ministrantów.

Posiadanie tytułu pociąga za sobą obowiązek bycia świadkami autentycznego i żarliwego życia kościelnego, stanowienia centrum promowania przykładowego zaangażowania liturgicznego wobec całej wspólnoty diecezjalnej.

Szczególne znaczenie jednak należy przypisać istniejącej między dwoma dokumentami różnicy co do obowiązków spoczywających na bazylice mniejszej. Pozostawiają one bez zmian wszystko, co dotyczy ustanawiania grup animacji liturgicznej, przeprowadzania odpowiednich kursów formacyjnych, upowszechniania dokumentów Magisterium i celebrowania Piotrowych świąt: 22 lutego (Katedry św. Piotra) i 29 czerwca (św. Apostołów Piotra i Pawła) oraz rocznicy wyboru i inauguracji posługi pasterskiej Ojca Świętego. W *Domus ecclesiae* nie wspomina się o obowiązku celebrowania w dniach świątecznych jednej lub dwóch Mszy św. w języku łacińskim ze śpiewem gregoriańskim lub polifonicznym, wzywa się za to do wytrwałego zaangażowania się w przepowiadanie, do aktywnego udziału wiernych w śpiewie podczas Mszy św., do promowania Liturgii Godzin, do pielęgnowania uznanych form pobożności ludowej, do starannego przygotowania i przebiegu celebracji roku liturgicznego i przypomina się, że jeśli w Wielkim Poście zachowuje się zwyczaj zwoływania Kościoła lokalnego na poszczególne «stacje», bazylika mniejsza winna być wyznaczona jako miejsce celebracji takiej *statio*. Spośród prerogatyw bazyliki mniejszej dotyczących odpustów w sposób niezrozumiały znika możliwość uzyskania odpustu pełnego w dniu 2 sierpnia, we wspomnienie poświęcenia Bazyliki Matki Bożej – Porcjunkula w Asyżu. Dodaje się natomiast jako obowiązkowe daty rocznicę poświęcenia kościoła i nadania tytułu bazyliki, oprócz dnia dowolnie wybranego przez każdego wiernego.

Wnioski

W oparciu o doświadczenie zgromadzone w minionych latach i o przebieg procesu nadawania tytułu dla kościołów w Polsce, oraz w obliczu niezaprzeczalnych wysiłków dokonywanych przez Stolicę Apostolską dla nadania tytułowi bazyliki wyrażniejszego charakteru eklezjalnego, wspólnotowego i odpowiadającego zasadom reformy liturgicznej, należy zadać sobie kilka pytań. Czy pośród mnożenia się w Polsce kolejnych nadań tytułów, bazyliki mniejsze istotnie odpowiadają wymogom przykładowości i reprezentacyjności, jakie na nie się nakłada? Czy dba się o aktywny udział wiernych? Czy rzeczywiście mamy do czynienia z ośrodkami wpływu, w których godność celebrowanej liturgii staje się autentycznym *lex orandi*, pobudzającym serca wiernych do nawrócenia i głębokiej odnowy, by stać się w końcu *lex vivendi*, zgodnie z logiką miłości. I jeszcze: tytuł, piękno artystyczne, godność liturgiczna, śpiew, różnego rodzaju aktywność, czynią wspólnoty autentycznym i wiarygodnym obrazem Kościoła w świecie? Czy czynią one z własnej materialnej struktury prawdziwy dom Boży, kamień «odrzucony przez budujących, który stał się głowicą węgła», *fundamentum sanctitatis* położonym przez Mądrego Architekta stworzenia, w którym każdy wierny jest żywym kamieniem we wspólnej budowli?

W dzisiejszej epoce globalizacji, w której zjawisko migracji oraz religijny feno-

men pielgrzymowania wkraczają w sferę duchowości oraz poszukiwań estetycznych, nadanie tytułu bazyliki mniejszej w istocie przyjmuje na siebie ciężar ważnych i złożonych implikacji antropologicznych i eklezjologicznych. Aby nadawanie tytułu było skuteczne, musi się ono odnosić do przesłanek dalekich od wszelkiego kryterium powszedniości, nie mogąc przeto odpowiadać jedynie automatycznie i na spływające kryterium potwierdzenia spełnienia niektórych najprostszyc wymogów. Nadawanie tytułu bazyliki mniejszej przez Kongregację ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów wpisywać się powinno w szersze ramy konsekwentnej i solidnej strategii pastoralnej, realizowanej w poszczególnych środowiskach diecezjalnych, w szerokiej, uwznioślającej, stymulującej perspektywie objęcia każdego człowieka liturgicznym i duchowym macierzyństwem jednego Kościoła powszechnego.

(tłum. ks. Piotr Sałaga)